



Sygn. akt IV CSK 659/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

SSA Roman Dziczek

w sprawie z powództwa Teofila S.

przeciwko Grupie Inwestycyjnej H. Spółce Akcyjnej w G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 5 października 2011 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 14 października 2009 r.,

1. Uchyla i zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I (pierwszym) w części dotyczącej apelacji powoda w ten sposób, że: zmienia wyrok Sądu Okręgowego z dnia 13 lutego 2009 r., sygn. akt [...] w punkcie I (pierwszym) w ten sposób, że ponad już zasądzoną kwotę zasądza od pozwanej Spółki na rzecz powoda kwotę 22.791,31 (dwadzieścia dwa tysiące siedemset dziewięćdziesiąt jeden złotych i trzydzieści jeden groszy) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 24 stycznia 2008 r. do dnia zapłaty; w punkcie III (trzecim) w ten sposób, że

zasądza od powoda na rzecz pozwanej Spółki kwotę 3.704 (trzy tysiące siedemset cztery) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu; oraz w punkcie IV (czwartym) w ten sposób, że nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego od pozwanej Spółki kwotę 2.387,38 (dwa tysiące trzysta osiemdziesiąt siedem złotych i trzydzieści osiem groszy) złotych a od powoda z zasądzanego roszczenia kwotę 7.992,54 (siedem tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt dwa złotych i pięćdziesiąt cztery groszy) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych i w pozostałym zakresie oddala apelację powoda.

2. Oddala skargę kasacyjną powoda w pozostałej części.
3. Znosi pomiędzy stronami koszty postępowania kasacyjnego.
4. Nie obciąża powoda kosztami sądowymi w postępowaniu kasacyjnym.

Wyrokiem z dnia 14 października 2009 r., Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda Teofila S. i apelację pozwanej Grupy Inwestycyjnej H. Spółki Akcyjnej w G. od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 13 lutego 2009 r., zasądającego od pozwanej na rzecz powoda kwotę 44.666,32 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 stycznia 2005 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie oddalającego powództwo, które obejmowało żądanie zapłaty kwot 141.711,76 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 listopada 2004 r. do dnia zapłaty, 107.443,35 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 stycznia 2005 r. do dnia zapłaty oraz 50.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10 maja 2005 r. do dnia zapłaty. Sąd Apelacyjny wzajemnie zniósł między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Podstawą wyroku Sąd Apelacyjny były następujące ustalenia i wnioski: Dnia 19 lipca 2004 r. Kompania Budowlana H. Spółka z o.o. z siedzibą w G. (dalej – Kompania), jako generalny wykonawca umowy o roboty budowlane, zawartej z pozwaną Grupą Inwestycyjną H. S.A. w G. w dniu 23 kwietnia 2004 r., zawarła z powodem umowę o bliżej określone roboty budowlane dotyczące osiedla mieszkaniowego „T.”. Według postanowień umowy termin rozpoczęcia robót został wyznaczony na dzień 21 lipca 2004 r. a zakończenia na dzień 30 września 2004 r., przy czym ich wykonanie miało nastąpić etapami, odpowiednio: pierwszy – do dnia 8 sierpnia 2004 r., drugi – do dnia 20 sierpnia 2004 r., trzeci - do dnia 10 września 2004 r. oraz czwarty - do dnia 30 września 2004 r. Należne powodowi wynagrodzenie ryczałtowe miało być płatne po ukończeniu poszczególnych etapów robót na podstawie faktur częściowych. Zastrzeżono również karę umowną na wypadek opóźnienia się przez powoda z wykonaniem całości robót w wysokości 1% całego wynagrodzenia ryczałtowego należnego powodowi za każdy dzień opóźnienia. Natomiast w przypadku opóźnienia wykonania poszczególnych etapów robót, kara umowna miała wynosić 0,5% wartości robót danego etapu za każdy dzień opóźnienia. Przewidziano także, że zastosowanie kary umownej za opóźnienie w wykonaniu całości robót nie wyklucza możliwości zastosowania kary

umownej za opóźnienie w wykonaniu poszczególnych etapów. Ustalono też, że terminem zakończenia poszczególnych etapów i całości robót będzie data zgłoszenia zakończenia robót.

Powód zgłosił zakończenie robót odpowiednio, pierwszego etapu - w dniu 1 października 2004 r., a więc z 52-dniowym opóźnieniem, drugiego - w dniu 6 października 2004 r., z 51-dniowym opóźnieniem, trzeciego - w dniu 11 października 2004 r., z 30-dniowym opóźnieniem, a czwartego - w dniu 15 grudnia 2004 r., z 70-dniowym opóźnieniem. Za pierwszy etap robót powód wystawił fakturę na kwotę 47.921,90 zł, uwzględniając przy tym uprzednio zapłaconą zaliczkę, za drugi – na kwotę 136.950 zł, za trzeci – na kwotę 58.930 zł, a za czwarty – na kwotę 100.405 zł.

W pismach z dnia 2 lutego 2005 r. i z dnia 10 czerwca 2005 r. Kompania Budowlana H. Spółka z o.o. złożyła powodowi oświadczenie o potrąceniu z należnego mu wynagrodzenia kar umownych za opóźnienie w wykonaniu zarówno całości robót, jak i poszczególnych ich etapów, w łącznej kwocie 258.515,95 zł. Z kolei powód w piśmie z dnia 9 maja 2005 r. zakwestionował dokonane potrącenie, a następnie w piśmie z dnia 30 maja 2005 r. wezwał Kompanię Budowlaną H. Spółkę z o.o. m.in. do zapłaty wynagrodzenia w kwocie 246.739,61 zł wraz z odsetkami ustawowymi. Dalej, w piśmie z dnia 30 maja 2005 r. powód wezwał również pozwaną Grupę Inwestycyjną H. S.A. do zapłaty wynagrodzenia w tej kwocie.

W toku procesu, w dniu 24 stycznia 2008 r., pozwana Grupa Inwestycyjna H. S.A. zawarła z Franciszkiem M., wierzycielem powoda, ugodę sądową, na mocy której nabyła wierzytelność względem powoda stwierdzoną prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 24 lutego 2006 r. Sąd Okręgowy przyjął, że na podstawie art. 647¹ § 5 k.c. pozwana Grupa Inwestycyjna H. S.A., jako inwestor, odpowiada za zapłatę wynagrodzenia należnego powodowi, jako podwykonawcy na podstawie umowy z dnia 19 lipca 2004 r. Przyjął również, że nie były sporne między stronami ani wysokość należnego powodowi wynagrodzenia pozostałego do zapłaty, wynosząca 249.145,11 zł, ani wysokość należnych od powoda kar umownych, która zgodnie z postanowieniami umowy wyniosła 258.515,95 zł.

Powód zgłosił natomiast zarzut rażącego wygórowania tych kar. Sąd Okręgowy zarzut ten uwzględnił na podstawie art. 484 § 2 k.c. wskazując, że powód w całości wykonał swe zobowiązanie, kary umowne w tej wysokości przekraczały 60% wartości wykonanych robót, a pozwana nie wykazała, aby opóźnienie w wykonaniu robót wywołało u niej jakąkolwiek szkodę. Sąd Okręgowy uznał, że potrącone z wynagrodzenia należnego powodowi kary umowne powinny ulec zmniejszeniu o 50%, a więc do kwoty 129.257,97 zł. Ponadto Sąd Okręgowy uznał, że pozwana skutecznie zgłosiła zarzut potrącenia z tego wynagrodzenia wierzytelności względem powoda, nabytej od Franciszka M. na mocy wspomnianej ugody sądowej, w kwocie 80.000 zł. Biorąc powyższe pod uwagę na podstawie art. 498, 499 i 503 k.c. Sąd Okręgowy przyjął, że w wyniku oświadczenia Kompanii Budowlanej H. z dnia 2 lutego 2005 r. o potrąceniu kar umownych, wynagrodzenie powoda stwierdzone fakturą wystawioną najwcześniej, tj. w kwocie 141.711,76 zł, uległo umorzeniu do kwoty 12.453,79 zł. Wynagrodzenie w tej kwocie należało powiększyć o odsetki ustawowe w kwocie 4.779,18 zł, należne za okres od dnia 15 listopada 2004 r. do dnia 24 stycznia 2008 r., kiedy została zawarta wymieniona ugoda sądowa i możliwe stało się potrącenie kwoty 80.000 zł, co łącznie wyniosło 17.232,97 zł. Następnie Sąd Okręgowy przyjął, że z kwoty 17.232,97 zł oraz z wynagrodzenia stwierdzonego fakturą z dnia 2 grudnia 2004 r., wynoszącego 107.433,35 zł, należało potrącić kwotę 80.000 zł, w wyniku czego zasądził wyrokiem od pozwanej na rzecz powoda kwotę 44.666,32 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 stycznia 2005 r. do dnia zapłaty.

Apelacje od wyroku Sądu Okręgowego wniosły obie strony. Powód zarzucił m.in. naruszenie art. 484 § 2 k.c. przez niedostateczne obniżenie kary umownej oraz naruszenie art. 503 w zw. z art. 498 § 1 k.c. polegające na wadliwym zaliczeniu potrąconej przez pozwaną wierzytelności w kwocie 80.000 zł. Z kolei pozwana zarzuciła m.in. naruszenie art. 484 § 2 k.c. polegające na wadliwym uznaniu, że naliczone powodowi kary umowne były rażąco wygórowane.

Oddalając obie apelacje Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy prawidłowo obniżył kary umowne należne od powoda o 50% i to zarówno w odniesieniu do opóźnienia w wykonaniu całości robót, jak i poszczególnych ich etapów. Zastrzeżenie kar umownych za opóźnienie wykonania robót miała na celu

stymulowanie powoda do terminowego wykonania robót elewacyjnych. Uznając, że kara umowna jest rażąco wygórowana Sąd Apelacyjny uwzględnił możliwość kumulowania tych kar oraz ich dysproporcję w stosunku do wynagrodzenia należnego powodowi. Przyjął również, że zmniejszenie każdej z naliczonych kar umownych jest korzystniejsze dla powoda, niż wyeliminowanie kar za opóźnienie w wykonaniu poszczególnych etapów robót. Sąd Apelacyjny wskazał też, że powód zobowiązał się do wykonania robót od dnia 21 lipca do 30 września 2004 r., tj. w ciągu 70 dni. Z ich wykonaniem opóźnił się również o 70 dni i nie domagał się zmiany umowy w odniesieniu do terminów realizacji robót. Ponadto Sąd Apelacyjny ocenił jako niezasadny zarzut powoda, odnoszący się do wadliwego rozliczenia kwoty 80.000 zł przedstawionej do potrącenia przez pozwaną, która zdaniem powoda powinna podlegać potrąceniu w pierwszej kolejności z odsetkami należnymi od kwot wynagrodzenia stwierdzonych wystawionymi przez niego fakturami, skoro oświadczenie z dnia 2 lutego 2005 r. o potrąceniu kar umownych zgodnie z art. 499 k.c. miało moc wsteczną od chwili, gdy potrącenie stało się możliwe. Sąd Apelacyjny wskazał, że w okolicznościach niniejszej sprawy potrącenie to było możliwe w poszczególnych datach odbiorów części i całości robót, stąd liczenie odsetek od należności stwierdzonych fakturami do dnia 24 stycznia 2008 r. należało uznać za bezprzedmiotowe.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł powód, zaskarżając go w części oddalającej wniesioną przez niego apelację co do zasądzenia kwoty 147.685,61 zł. W skardze kasacyjnej, opartej jedynie na podstawie przewidzianej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., zarzucił naruszenie art. 484 § 2 k.c. polegające na zaakceptowaniu przez Sąd Apelacyjny miarkowania kary umownej dokonanego przez Sąd Okręgowy w sytuacji, gdy kara taka pozostała rażąco wygórowana nawet po jej zmniejszeniu o połowę oraz naruszenie art. 499 i 503 w zw. z 451 § 1 k.c. polegające na wadliwym zaliczeniu potrąconej wierzytelności w kwocie 80.000 zł nabytej przez pozwaną od Franciszka M. Na tej podstawie skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części.

W odpowiedzi na skargę pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie jedynie w części dotyczącej zarzutu naruszenia art. 499 i 503 w zw. z 451 § 1 k.c. W apelacji skarżący kwestionował prawidłowość przyjętego przez Sąd Okręgowy sposobu zaliczenia przysługującej względem niego wierzytelności w kwocie 80.000 zł, nabytej przez pozwaną od Franciszka M. i przedstawionej do potrącenia w toku procesu. Według treści art. 451 § 1 zd. 2 k.c., stosowanego odpowiednio z mocy art. 503 k.c. w przypadku potrącenia, to co przypada na poczet długu głównego wierzyciel może przede wszystkim zaliczyć na związane z tym długiem zaległe należności uboczne oraz na zalegające świadczenia główne. Przy tym wskazać należy, że o ile strony nie umówiły się inaczej, dłużnik nie może skutecznie kwestionować decyzji wierzyciela. W niniejszej sprawie przyjęto, że skarżącej przysługuje względem pozwanej wynagrodzenie z umowy z 19 lipca 2004 r. w kwotach 141.711,76 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 15 listopada 2004 r. i 107.433,35 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 15 stycznia 2005 r. oraz że z tych wierzytelności pozwana skutecznie potrąciła przysługujące jej względem skarżącej kary umowne wynoszące po zmniejszeniu 129.257,97 zł i wspomnianą wierzytelność o zapłatę kwoty 80.000 zł. Nie było również kwestionowane, że z mocy art. 499 zd. 2 k.c., według którego oświadczenie o potrąceniu ma moc wsteczną od chwili, gdy potrącenie stało się możliwe, w przypadku kar umownych potrącenie odniosło skutek z tym samym dniem, z którym wymagalne stało się wynagrodzenie skarżącej, a w przypadku wierzytelności o zapłatę kwoty 80.000 zł – z dniem 24 stycznia 2008 r. W tych okolicznościach prawidłowe były przyjęte przez Sądy obu instancji wyliczenia wynikające z umorzenia wynagrodzenia powoda w kwocie 141.711,76 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 15 listopada 2004 r. z należnością z tytułu kar umownych, w wyniku którego przy skarżącym pozostała kwota 12.453,79 zł wraz z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 15 listopada 2004 r. do dnia 24 stycznia 2008 r., wynoszącymi 4779,18 zł, (co łącznie stanowi 17.232,97 zł). Podobnie ocenić należy umorzenie tej wierzytelności powoda z wierzytelnością pozwanej w kwocie 80.000 zł, w wyniku którego pozostała po stronie pozwanej do potrącenia wierzytelność w wysokości 62.767,03 zł. Jednak dalsze wyliczenie kwoty należnej powodowi w wyniku

potrącenia tej wierzytelności z tytułu wynagrodzenia w kwocie 107.433,35 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 stycznia 2005 r. naruszało wskazane w skardze kasacyjnej przepisy. Sąd Apelacyjny za Sądem Okręgowym przyjął, że w wyniku potrącenia tych wierzytelności należna powodowi kwota z tytułu wynagrodzenia wyniosła 44.666,32 zł z odsetkami ustawowymi od dnia od 15 stycznia 2005 r. Zasądzone na rzecz powoda świadczenie w tej wysokości nie uwzględnia dochodzonych odsetek ustawowych od kwoty 107.433,35 zł należnych za okres od dnia 15 stycznia 2005 r. do dnia 24 stycznia 2008 r., tj. dnia, kiedy według konsekwentnego stanowiska sądu potrącenie wierzytelności pozwanej w kwocie 80.000 złotych było możliwe. Odsetki od kwoty 107.433,35 złotych na dzień 24 stycznia 2008 r. wyniosły 39.010,07 zł. Według art. 451 § 1 zd. 2 k.c. w zw. z art. 503 k.c. powód był uprawniony do zaliczenia kwoty 62.767,03 złotych, w pierwszej kolejności na związane z długiem zaległe należności uboczne z tytułu odsetek wynoszące 39.010,07 złotych. Wobec tego, ponieważ wierzytelność powoda na dzień 24 stycznia 2008 r. wyniosła 146.443,42 złotych, po jej umorzeniu z wierzytelnością pozwanej w wysokości 62.767,42 złotych, powodowi przysługiwała na ten dzień z tytułu wynagrodzenia kwota 83.676,39 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 24 stycznia 2008 r. Zaskarżonym przez powoda wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził na jego rzecz kwotę 44.666,32 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 stycznia 2005 r., które według stanu na dzień 24 stycznia 2008 r. wyniosły 16.218,76 zł, co stanowi łącznie 60.885,08 zł. Z tego względu, uwzględniając skargę kasacyjną powoda, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁶ zd. 1 k.p.c.) uchylił zaskarżony wyrok sądu drugiej instancji w tym zakresie i zmienił go w ten sposób, że zasądził dodatkowo na rzecz powoda kwotę 22.791,31 złotych (83.676,39 – 60.885,32 złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 24 stycznia do dnia zapłaty oraz orzekł o kosztach procesu przed Sądem Okręgowym stosunkowo je rozdzielając na podstawie art. 100 zdanie 1 k.p.c.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 484 § 2 k.c. Katalog kryteriów pozwalających na zmniejszenie kary umownej nie jest zamknięty (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2003 r., III CZP 61/03, OSNC 2004, nr 5, poz. 69). Ocena w tym zakresie, w zależności od okoliczności sprawy, należy do sądu orzekającego. Nie może mieć

decydującego znaczenia jedynie relacja stawek umówionych przez strony oraz stawek stosowanych w obrocie, podnoszona przez skarżącego (por. wyrok Sąd Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011 r., II CSK 318/10, niepubl.). Ocena Sądu Apelacyjnego w tym zakresie jest prawidłowa, a argumenty przytoczone w skardze kasacyjnej nie dają podstaw do dalszego obniżenia kary umownej. Nie można pominąć, że kara umowna została przewidziana za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Zasadnie jednocześnie sąd uwzględnił, że przekroczenie terminu wykonania umowy pokrywało się z tym terminem. Z drugiej strony nie można pomijać już dokonanej znacznej redukcji kary umownej, której wysokość i warunki strony akceptowały w umowie. Sąd Apelacyjny wziął już pod uwagę ostateczne wykonanie całości zobowiązania oraz kumulację kar z tytułu opóźnienia wykonanie poszczególnych etapów prac budowlanych oraz przekroczenie terminu wykonania całości robót.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną powoda w pozostałej części orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 100 zd. 1 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.